

Św. Jerzy - lokalne tradycje

Data publikacji: 23.04.2018 18:00

23 kwietnia to Dzień św. Jerzego - patrona wielu europejskich krajów, a także wędrowców, górników, żołnierzy, kowali, bednarzy, artystów, więźniów, skautów oraz harcerzy. Również w regionie Śląska Cieszyńskiego bohaterski święty zasłużył sobie na specjalne obchody w dniu, kiedy jest wspominany.

□

- Wczesnym rankiem tego dnia gospodarze i parobcy dosiadali swoich koni i galopem udawali się do miejscowej kapliczki, zwykle znajdującej się poza obrębem wsi. Miało to zapewnić koniom siłę i zdrowie. Po zbiórce i modlitwach kawalkada udawała się do miejscowej gospody, gdzie zatruli chroboka (napili się wódki) i galopem udawali się do swoich gospodarstw. Zwyczaj ten kontynuowany jest jeszcze w kilku miejscowościach w powiecie raciborskim. Od tego dnia gospodyni podawała chasie (służbie) i robotnikom sezonowym swaczynę – drugie śniadanie i podwieczorek – tłumaczy Czesław Stuchlik.

Św. Jerzy to postać historyczna, gdyż o jego życiu informują rozmaite źródła naukowe. Najprawdopodobniej urodził się w III wieku w Anglii (choć niektóre źródła wskazują, jakoby miał pochodzić z Kapadocji, terenów leżących na terenach współczesnej Turcji). Jego ojciec był żołnierzem w armii Rzymskiej, młody święty zaciągnął się do niej zaraz po osiągnięciu pełnoletniości. Z czasem został Trybunem Ludowym, przez krótki czas był również członkiem ochrony cesarza Dioklecjana.

Kariera św. Jerzego, jako urzędnika rzymskiego zakończyła się w 303 roku, kiedy to Dioklecjan wydał edykt, na mocy którego rozpoczęły się prześladowania chrześcijan na terenie Imperium Rzymskiego. Jerzy sam będąc chrześcijaninem zmuszony był do prześladowania swoich pobratymców, w związku z czym zaczął decyzyjnie mocno krytykować, co nie spodobało się cesarzowi. Żywot św. Jerzego zakończył się wydaniem przez Dioklecjana decyzji o pojmaniu opornego podwładnego, który był torturowany i następnie zabity przez ścięcie pod murami miejskimi Nikomedii. Wydarzenie to miało mieć miejsce właśnie 23 kwietnia, w związku z czym tego dnia obchodzimy wspomnienie męczennika.

Wokół św. Jerzego z czasem narosło wiele legend. Do dziś jest kojarzony z legendą o starciu ze smokiem. Zgodnie z jej treścią smok miał zrobić sobie gniazdo na źródle, które zaopatrywało miasto „Silene”. Mieszkańcy musieli wypędzić smoka z jego gniazda, gdyż inaczej nie mieli możliwości zaczerpnięcia wody. Początkowo na czas pochodu po wodę smok był wywabiany z gniazda przez owcę, lub gdy takiej nie znaleziono, w zamian posyłano dziewczynę, która została wyłoniona w drodze losowania. Gdy losowanie wskazało, że kolejną ofiarą smoka ma stać się księżniczka, monarcha zaczął walczyć o uratowanie córki. Wtedy na drodze smoka pojawił się św. Jerzy, który stanął naprzeciw bestii i obronił się znakiem krzyża. W zamian za pokonanie potwora miasto przyjęło wiarę chrześcijańską.